

Kronika życia naukowego

WSPÓŁPRACA NAUKOWA MIĘDZY CHINAMI A POLSKĄ

30 grudnia 1957 r. podpisano umowę o współpracy w 1958 r. między dwiema akademiami: Chińską (Academia Sinica) i Polską (P. A. N.).

Umowa ta stanowi przedłużenie dotychczasowych porozumień zapoczątkowanych w 1955 r., a w szczególności podstawowej umowy między

obu akademiami, podpisanej w Warszawie, w październiku 1956 r.

Umowa przewiduje współpracę mającą rozmaity charakter. Może ona polegać na wyjazdach chińskich pracowników naukowych do Polski, a polskich do Chin w celu zaznajomienia się ze stanem pewnych gałęzi wiedzy w odwiedzanym kra-

ju, bądź też przeprowadzenia cyklu wykładów lub wykonania pewnych prac. Również przewidywane są wyjazdy młodszych pracowników nauki na dłuższe studia, mające charakter aspirantury.

Delegacja Polskiej Akademii Nauk składała się z wiceprezesa prof. J. Groszkowskiego (przewodniczącego delegacji), prof. S. Barbackiego, prof. T. Urbańskiego. Prócz tego w jej skład wszedł dr A. Dębicki — radca kulturalny Polskiej Ambasady w Pekinie. Przewodniczącym 7-osobowej delegacji Akademii Chińskiej, pertraktującej z naszą delegacją, był jej wiceprezes — prof. Woo Yu-hsun, fizyk.

W związku ze swym pobytem w Chinach, delegacja P.A.N. miała możliwość zwiedzenia najważniejszych ośrodków naukowych Chin. Tak więc oprócz znajdujących się

Podpisywanie umowy o współpracy między P.A.N. a Akademią Chińską w Pekinie, 30 grudnia 1957 r. Siedzą (od prawej): prof. J. Groszkowski i prof. Woo Yu-hsun. Obok prof. Woo stoi M. Duchński — attaché Ambasady Polskiej w Pekinie. Stoją (od prawej): dr A. Dębicki, prof. S. Barbacki, prof. T. Urbański, ambasador S. Kiryłuk i członkowie delegacji chińskiej.



w Pekinie instytutów naukowych Akademii Chińskiej oraz Uniwersytetu, członkowie delegacji mieli możliwość zwiedzenia uniwersytetów i instytutów w Nankinie, Szanghaju i Kantonie.

Przy tej okazji prof. Groszkowski i prof. Urbański wygłosili szereg odczytów dla chińskich pracowników nauki wspomnianych instytutów i uniwersytetów.

We wszystkich ośrodkach uderzała wielka liczba młodych pracowników, ich wielki zapal i pracowitość. Dość dobre zaopatrzenie laboratoriów w nowoczesną aparaturę (lepsze niż w Polsce) i świetnie zaopatrzone biblioteki ułatwiają prowadzenie prac na poziomie odpowiadającym nowoczesnym wymaganiom. Na czele placówek stoją przeważnie doświadczeni badacze, którzy swe studia uzupełniali w różnych krajach: Anglii, Francji, Japonii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych lub Związku Radzieckim.

Sz szczególnie wysoki poziom nauki mogliśmy stwierdzić w Szanghaju i Pekinie.

W dziedzinie chemii organicznej bardzo wysoki poziom reprezentują placówki Szanghaju. Tutaj dyrektorem instytutu środków leczniczych (Instytut Materia Medica), należącego do Akademii Nauk jest wybitny chemik Chou Tchen-qu, dobrze znany w literaturze chemicznej jako badacz fizjologicznie czynnych składników roślin chińskich, a zwłaszcza jako twórca chemii efedryny, alkaloidu występującego w roślinie chińskiej *Ephedra*, stosowanej w lecznictwie ludowym Chin od wielu stuleci. W tym samym instytucie prowadzi się intensywnie badania nad antybiotykami, m. in. poszukiwania nowych antybiotyków wytwarzanych przez niższe organizmy w glebie różnych miejscowości Chin. W dziale antybiotyków pracuje od dwóch blisko lat polski bakteriolog prof. W. Kurylowicz w charakterze doradcy naukowego.

W Pekinie Instytut Chemiczny Akademii ma bardzo dobrze postawione działy chemii nieorganicznej (z analizą rentgenograficzną) pod kierunkiem dyrektora Instytutu Liu Ta-kong, chemii analitycznej (głównie ziem rzadkich), chemii fi-

zycznej (badania adsorpcji i katalizy) oraz fizykochemii polimerów. Ten ostatni dział prowadzi prof. Wang Pao-yen.

Blizsze zaznajomienie się z pracami Akademii Chińskiej pozwala stwierdzić, że władze Akademii poświęcają szczególną uwagę rozwojowi nauk ścisłych i technicznych. Jest to wyraz dążenia do naprawienia wiekowych zaniedbań w tych dziedzinach. Piękne tradycje starożytnych Chin, w których istniał poważny dorobek w dziedzinie matematyki, astronomii i techniki, nie były kontynuowane w okresie rozkwitu tych nauk w Europie, tj. w epoce Odrodzenia i czasach nowych. Świadomość tego, że droga do podniesienia stopnia życiowej prowadzi przez rozwój nauk ścisłych i technicznych, przeniknęła głęboko do społeczeństwa chińskiego. Toteż w chwili obecnej dookoła wielkich miast, szczególnie Pekinu, wyrastają olbrzymie gmachy różnych szkół technicznych oraz instytutów badawczych. Wyrazem troski o rozwój nauk stosowanych jest też wyodrębnienie nauk takich jak medycyna i rolnictwo w oddzielne jednostki naukowo-organizacyjne, przez utworzenie Akademii Nauk Medycznych i Akademii Nauk Rolniczych. Należy podkreślić, że przed rolnictwem chińskim stoją szczególnie ważne zadania. Spowodowane są one w dużym stopniu przyspieszeniem naturalnym Chin, wynoszącym około 15 milionów osób rocznie.

Najlepszym obrazem tego, jak władze Chin zdają sobie sprawę z potrzeb swego kraju, jest świeżo stworzony 12-letni plan rozwoju naukowego i technicznego Chin.

Pomiędzy najważniejszymi zagadnieniami stawianymi do rozwiązania przed nauką i techniką chińską w okresie lat dwunastu są następujące:

1. pokojowe zastosowanie energii jądrowej,
2. rozwój elektroniki i radiotechniki,
3. napęd odrzutowy,
4. elektryfikacja i mechanizacja rolnictwa,
5. wyzyskanie energii wielkich rzek — Żółtej, Yangtse i innych,

6. rozwój innych podstawowych nauk: matematyki, fizyki, chemii, geologii, nauk biologicznych itd.

Należy się spodziewać, że pracownicy, zdyscyplinowane, wysoko uzdolnione kadry chińskich pracowników naukowych podolają tym wielkim zadaniom.

Nadzwyczajna gościnność gospodarzy umożliwiła członkom delegacji P.A.N. głębsze zaznajomienie się z tak niezwykłym krajem, jakim są Chiny, nie tylko poznanie jego obecnych osiągnięć, lecz również zabytków historycznych.

Delegacja miała możliwość zwiedzenia słynnych wykopalisk archeologicznych w pobliżu Pekinu, w których znaleziono szczątki człowieka z okresu 300 000 lat przed naszą erą (*Sinanthropos Pekinensis*), wielkiego Muru Chińskiego i grobów dynastii Mingów, słynnych z bogactwa architektury i wielkiego rozmachu, z jakim je wybudowano.

W Nankinie, dawnej stolicy Chin, delegacja złożyła wieniec w mauzoleum dra Sun Yat-sena, wielkiego patrioty i reformatora chińskiego, wodza rewolucji 1911 r., która zmieniła feudalne cesarstwo chińskie w republikę.

Po drodze z Szanghaju do Kantonu delegacja zatrzymała się w Hang-chow, miejscowości słynnej z pięknego położenia nad wielkim jeziorem wśród gór. W Kantonie miała znów możliwość podziwiać bogactwo podzwrotnikowej roślinności w szeregu doświadczalnych plantacji roślin dotychczas w Chinach nie uprawianych, jak *Hevea brasiliensis* (drzewo kauczukodajne), drzewo kawowe, różne rodzaje agaw dających włókno roślinne itp.

Gospodarze umożliwili delegacji zaznajomienie się z teatrem chińskim, a więc operą ludową (pekińską), która pod powłoką barwnego widowiska kryje w sobie głęboką myśl filozoficzną, oraz innymi przedstawieniami wzbogaconymi również niezwykle interesującą tradycyjną muzyką chińską.

Należy sądzić, że nowopodpisana umowa stanie się jeszcze jedną cegiełką w rozwoju przyjaźnielskich stosunków między Polską a wielkim narodem chińskim.

Prof. dr TADEUSZ URBAŃSKI
członek rzeczywisty P.A.N.

RÓŻNE WIADOMOŚCI

Polski i francuski komitety do spraw UNESCO zawarły porozumienie w sprawie wspólnego przygotowania wystawy obrazującej wkład Marii Skłodowskiej-Curie i Piotra Curie do nauki. Zorganizowane będą dwie identyczne wysta-

wy, których otwarcie nastąpi jednocześnie w Warszawie i w Paryżu w końcu br. Utworzono polski komitet wystawy pod przewodnictwem prof. dra Leopolda Infelda. W skład komitetu wchodzi ponadto: pełnomocnik rządu do spraw pokojo-

wego wykorzystania energii jądrowej — Wilhelm Billig, prof. dr Alicja Dorabalska, prof. dr Józef Hurwic, dyr. Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie — prof. dr Józef Laskowski, Przemysław Ogrodziński, prof. dr Cezary Pawłowski, prof. dr Andrzej Sołtan, siostra M. Skłodowskiej-Curie — Helena Szalayowa, przewodniczący